

From the Idea to Practice of Self-Education (17th – 20th Centuries)

Od idei do praktyki samokształcenia (XVII – XX w.)

Jan Wnęk

Abstract

The article presents the fundamental problems concerning development of the idea of self-education from John Amos Comenius to the second half of the 20th century. It was during this period that fundamental postulates of lifelong self-education developed. Initially, these were theoretical reflections on the possibilities of acquiring practical knowledge useful in everyday life. Much changed in the 19th century when rational self-education guidelines emerged in the pedagogical reflection of the time. The article highlights the great importance of the publication of the Guide for Self-Teaching, which created new learning opportunities for illiterate people. Poland's regaining of independence in 1918 provided new conditions for development of the theory and practice of self-education. At that time, new demands for grassroots work on lifelong learning emerged, which involved the formation of andragogical knowledge. Specific features characterised the period of the Polish People's Republic, which brought new ideas in the field of permanent education.

Keywords: Lifelong education. Self-education. History of education. Adult education. Out-of-school education.

Przez samokształcenie zwykło rozumieć się „samodzielne, przeważnie indywidualne uczenie się ludzi poza szkołą, realizowane zazwyczaj w domu lub innym miejscu zamieszkania” (Aleksander, 2006, s. 601). Źródło pedagogicznego namysłu nad ideą samokształcenia należy szukać już w starożytnej Grecji, gdzie Platon rozważał zagadnienia blisko związane z kształceniem ustawicznym i rozumiał znaczenie dążenia do zdobywania wiedzy w różnych okresach życia (Turos, 1993, s. 29). Zapoczątkowane wówczas rozważania nad tymi problemami trwają aż do dnia dzisiejszego, przynoszą coraz to nowe poglądy i postulaty. Grecka myśl pedagogiczna miała bez wątpienia racjonalny przekaz odnośnie własnego samodoskonalenia, nieustannego pogłębiania posiadanej wiedzy. Greckie idee pedagogiczne odżyły na nowo w okresie renesansu. Dzięki tłumaczeniom na języki nowożytne pism wybitnych greckich myślicieli coraz szerzej stawały się znane ich postulaty pedagogiczne. Twórcy

nowożytnej myśli pedagogicznej chętnie nawiązywali do spuścizny Greków i Rzymian, cytowali ich wielkie dzieła wskazując na ich nieprzemijające wartości i przekaz pedagogiczny. Idee edukacji trwającej całe życie poruszył Szymon Marycejusz z Pilzna, który w 1551 r. ogłosił dzieło *O szkołach czyli akademiach ksiąg dwoje*. Była to praca, która znacząco wzbogaciła polskie piśmiennictwo pedagogiczne doby renesansu i wskazała, że dobrze prowadzone szkolnictwo jest fundamentem państwa.

Za przełomowe w rozważaniach teoretycznych na temat samokształcenia uważa się poglądy wypowiedziane w XVII w. przez wybitnego czeskiego pedagoga Jana Amosa Komeńskiego. Ten autor licznych i przełomowych prac pedagogicznych głęboko rozumiał istotę całościowej pracy nad sobą, wytrwałej edukacji w różnych okresach życia. Komeński podzielił czas edukacji w życiu człowieka na okresy i przypisał każdemu z nich ważne zadania (Bieńkowski, 1998, s. 86). Permanentna edukacja w tych okresach miał uformować człowieka, odpowiednio przygotować go do życiowych wyzwań i stałego samodoskonalenia. Najpełniej swoje idee dotyczące edukacji trwającej całe życie wyraził Komeński w dziele *Pampaedia* (Jamrożek, Jakubiak, 2013, s. 354–355). Rozważania czeskiego pedagoga miały przede wszystkim charakter teoretyczny, pogłębiały dotychczasową refleksję nad całościową edukacją. Do jego teorii pedagogicznej nawiązywali przez następne stulecia pedagodzy z wielu krajów, widząc w niej bogate źródło inspiracji edukacyjnych. Teoria pedagogiczna Komeńskiego była dla wielu wyznacznikiem postępowania pedagogicznego, twórczo oddziaływała na rozwój teoretycznych rozważań nad wychowaniem i kształceniem człowieka w poszczególnych okresach jego życia.

Nowym impulsem do rozważań nad nieodzownością łączenia teorii z praktyką samokształcenia była zapoczątkowana w XVIII w. rewolucja przemysłowa, która konsekwentnie doprowadzała do zastępowania niskowydajnej produkcji ręcznej produkcją fabryczną. Rozwijający się przemysł potrzebował ludzi mobilnych, szybko przystosowujących się do nowych warunków pracy. To przystosowywanie się wymagało samokształcenia, stałego poznawania nowych technik produkcyjnych. Podobna sytuacja zaczynała mieć miejsce w rolnictwie, gdzie produkcja roślinna i zwierzęca wymagała wprowadzania nowocześniejszych form gospodarowania. Pracującym w przemyśle i rolnictwie przestawała być już wystarczająca dotychczasowa wiedza i umiejętności zdobywane w formie naśladownictwa lub dzięki edukacji w tworzonych szkołach zawodowych, musieli zatem większy nacisk położyć na samokształcenie, które otwierało nowe możliwości samorealizacji i trwania na rynku pracy. Od teorii samokształcenia zaczęto wówczas przechodzić do praktyki. W XIX stuleciu popularne stawały się głoszone przez duńskiego działacza Nikolaia Grundtviga idee oświecania ludu. Coraz usilniej domagano się wówczas edukacji warstw najmniej oświeconych. Grundtvig „głosił wiarę w człowieka i lud” (Radlińska, 1947, s. 62). Głoszone przez niego tezy pedagogiczne znajdowały naśladowców w różnych europejskich krajach.

W polskich warunkach za przełomowe uznaje się wydanie *Poradnika dla samouków*, który miał za zadanie animować ruch samokształceniowy. Pojawienie się tej pracy znamionowało pełne rozumienie przez wydawców potrzeb edukacyjnych zaniedbanego pod względem oświatowym polskiego społeczeństwa. Możliwość samokształcenia dawała dotkniętym analfabetyzmem Polakom perspektywę zdobywania nowej wiedzy, tak bardzo potrzebnej w codziennym życiu. *Poradnik dla samouków* został opracowany pod kierunkiem wybitnego popularyzatora wiedzy Stanisława Michalskiego. Pierwsza część tego dzieła ukazała się pod redakcją takich znakomitych uczonych tamtych czasów jak Piotr Chmielowski, Samuel Dickstein, Stefan Kramsztyk, Ludwik Krzywicki, Adam Mahrburg. We *Wstępie* zwrócono się do czytelników: „Oddając do użytku publicznego część I-szą wydawnictwa, mamy nadzieję chociaż w pewnej mierze uczynić zadość istniejącym potrzebom szerokiego ogółu. Szybki wzrost czytelnictwa, popyt na dzieła popularno-naukowe, wzmagający się ruch wydawniczy wskazują, że liczba samouków stale się powiększa. W literaturze naszej od dawna uczuвано brak wskazówek, które by ułatwiły im czytanie systematyczne” (*Poradnik*, 1898, s. III–IV). Wydawcy *Poradnika* zauważali w następnych latach ożywienie ruchu samokształceniowego, rosnącego ogólnego zaciekania społeczeństwa ruchem oświatowym. Z *Poradnika* korzystały przez lata rzesze samouków, udoskonalając umiejętność czytania i poszerzając wiedzę ogólną.

W zaborze rosyjskim idee pracy samokształceniowej animowało powołane przez inteligencję mieszczańską Stowarzyszenie kursów dla Analfabetów Dorosłych. Funkcjonujące w różnych miastach jego koła kolportowało literaturę, która była pomocna w nauce czytania i pisania. Zarząd Stowarzyszenia tworzyła inteligencja. Był w nim m.in. Ludwik Krzywicki, który głęboko rozumiał rolę samokształcenia, potrzebę przyswajania przez analfabetów podstawowej wiedzy o świecie (Miąso, 1961, s. 215–241). Stowarzyszenie dbało o odpowiednie przygotowanie merytoryczne prelegentów, którzy prowadzili akcję odczytową dla analfabetów. Całość działań Stowarzyszenia wywierała pozytywny wpływ na ożywienie ruchu samokształceniowego wśród ludu. Taki też wpływ miał powstały w 1905 r. w Warszawie Uniwersytet dla Wszystkich, który również był dziełem ówczesnej inteligencji. Jego prelegentami zostali specjaliści z różnych dziedzin wiedzy. Oprócz odczytów urządzono wycieczki, zwiedzano biblioteki i muzea. Już w pierwszych latach istnienia Uniwersytetu jego działalność oświatowa objęła dziesiątki tysięcy osób. Słuchacze prelekcji zdobywali wiedzę m.in. o ówczesnych problemach ekonomicznych i społecznych oraz poszerzali znajomość zagadnień matematyczno-przyrodniczych. Wykłady o tej tematyce cieszyły się największą popularnością wśród słuchaczy (Miąso, 1960). Idee pedagogizacji społeczeństwa, w tym szeroko rozumianej pracy samokształceniowej popularyzowała także powołana w 1905 r. Polska Macierz Szkolna. Jej założyciele kładli szczególnie nacisk na organizowanie kursów kształceniowych i wycieczek dla dorosłych analfabetów. Powyższe, a także inne stowarzyszenia oświatowe ożywiły bez wątpienia na początku XX stulecia idee edukacji chłopów

i robotników. Pokazały, że drogą do lepszego jutra jest udział w różnych formach doksztalcania i samouczenie się. Podobną, proedukacyjną rolę pełniło w zaborze pruskim powołane w 1880 r. Towarzystwo Czytelń Ludowych. Szczególnie doniosłe były idee jego organizatorów dotyczące zakładania bibliotek ludowych (Jakóbczyk, 1982).

Również w Galicji ożywił się w drugiej połowie XIX w. ruch oświatowy ukierunkowany na kształcenie dorosłych (Terlecki, 1990). W 1882 r. powstało we Lwowie stowarzyszenie Macierz Polska, które przyjęło sobie za cel szerzenie oświaty za pomocą m.in. działalności wydawniczej. Jej założyciele stawiali sobie za cel dotarcie do ludu za pomocą organizowania odczytów i słowa pisanego, wydali poczytną *Encyklopedię dla ludu*, czasopismo „Gospodarz” czy tygodnik „Niedziela”. Różne wydawnictwa „Macierzy” były kolportowane przez terenowych delegatów, którzy docierali w różne zakątki Galicji. Przynosiło to wymierne korzyści w edukacji galicyjskich chłopów (Dybiec, 1996, s. 253–265). Już na początku XX w. Macierz Polska wydała encyklopedyczne dzieło *Polska, obrazy i opisy*, które przyniosło szereg wiadomości na temat geografii fizycznej i historycznej ziem polskich, historii i ustroju kraju, jego literatury, budownictwa i rzeźb. Macierz dokładała starań, aby do rąk wiejskich czytelników trafiały książki upowszechniające wiedzę o produkcji rolnej, o uprawie różnych roślin i hodowli zwierząt gospodarskich. Ta literatura wpływała na proces samokształcenia, praktycznego doskonalenia warsztatu pracy rolników. Wiele różnych wiadomości przekazywanych w publikacjach Macierzy stanowiło nowość dla czytelników, pokazywało różne oblicza polskiej historii i teraźniejszości, edukowało w zakresie pracy u podstaw.

Idee samokształcenia podsycało założone w 1891 r. Towarzystwo Szkoły Ludowej. Jego misją w początkowym okresie było zakładanie bibliotek, wspomaganie inicjatyw budowy nowych szkół, organizowanie wycieczek, wieców oświatowych i pedagogizowanie dorosłych. Organizowano kursy dla analfabetów, które uważano za priorytetową działalność pedagogiczną. Dorosłych uczono czytać i pisać, urządzano dla nich odczyty i pogadanki, a także, co było szczególnie istotne, podjęto prace nad wydawaniem książek i czasopism popularnych dla ludu. Ukazywały się „Miesięcznik Towarzystwa Szkoły Ludowej” oraz „Przewodnik Oświatowy” na łamach których upowszechniano wiedzę z różnych dziedzin, popularyzowano idee czytelnictwa i samokształcenia (Lubczyńska, 2014, s. 247–268). Pod koniec okresu niewoli narodowej Towarzystwo Szkoły Ludowej miało już spore osiągnięcia w animowaniu oświaty wśród dorosłych: Irena Kosmowska stwierdzała wówczas: „Do niedawna jeszcze utrzymywano, jakoby oświata szersza miała być jeno dostępną dla wybrańców losu, że w nauczaniu mas ludowych i robotniczych nie powinno się przekraczać pewnego zakresu wiedzy, lecz tylko ograniczać się na tym, który daje szkoła elementarna. [...] Utrzymywano też obłudnie, że szczerym przyjacielem ludu jest ten, kto nie budzi w nim nieznanych dotąd pożądań, pozostawiając go w błogiej w wielu rzeczach nieświadomości. Zarzucano jeszcze, że wiedza popularyzowana staje się płytką, połowiczną i wytwarza

zastęp niedouczków i niezadowolonych z losu” (Kosmowska, 1917, s. 30). Działalność Towarzystwa Szkoły Ludowej zaprzeczyła powyższym poglądom. Wpłynęła na rozkrzewienie teorii i praktyki samokształcenia. Takie idee podjęły również pierwsze galicyjskie uniwersytety ludowe. W 1898 r. powołano w Galicji Uniwersytet Ludowy im. Adama Mickiewicza, który prowadził biuro porad dla samouków. Jego organem było czasopismo „Wiedza dla Wszystkich”. Członkowie Uniwersytetu opracowali i wprowadzali w życie idee pracy pedagogicznej wśród mas. Takie cele przyświecały również organizatorom Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich zainicjowanych w Uniwersytecie Lwowskim w 1899 r. W zakresie kształcenia robotników ciekawe inicjatywy podejmowała utworzona we Lwowie w 1904 r. Liga Pomocy Przemysłowej, która organizowała wykłady, kursy dokształcające oraz wystawy. Dla pracujących w rzemiośle i przemyśle ukazywały się w tamtym czasie takie czasopisma jak m.in. „Gazeta Cukrownicza”, „Gazeta Krawiecka”, „Gorzelnik”, „Nafta”, „Przegląd Ceramiczny”, „Przemysłowiec”, „Rękodzielnik”, „Ropa”. Treść tych czasopism nie tylko popularyzowała wiedzę specjalistyczną, ale i również dawała zachętę do samokształcenia, szerszego zainteresowania się problemami ekonomicznymi kraju i sprawami związanymi z tak bardzo pożądanym przemysłowieniem Galicji.

Wielkie potrzeby oświatowe istniały na przeludnionej wsi galicyjskiej, która była bardzo zapóźniona pod względem rozwoju, a wytwórczość rolnicza stała na niskim poziomie. Fundamenty pod upowszechnianie wiedzy rolniczej położyły takie organizacje jak Galicyjskie Towarzystwo Gospodarskie, Krakowskie Towarzystwo Rolnicze oraz Towarzystwo Kółek Rolniczych. Rozwijano idee wędrownych wykładów przybliżających rolnikom problemy uprawy różnych roślin, hodowli zwierząt gospodarskich, organizowano kursy weterynarii, sadownicze, hodowlane. Na wieś zaczęły trafiać czasopisma o profilu typowo rolniczym, jak „Tygodnik Rolniczy” czy „Rolnik”. Od przełomu XIX i XX w. ważną rolę popularyzatorsko-informacyjną odgrywała również prasa ludowa, która docierała do różnych zakątków polskich ziem. Oprócz informacji o życiu politycznym podawała ona także praktyczne wskazówki odnośnie pracy na roli, podkreślała rolę oświaty w życiu człowieka, wskazywała na potrzebę samokształcenia. W poczytnym wśród chłopów „Przyjacielu Ludu” pisano w 1899 r.: „Czytanie zawsze na korzyść wychodzi, człowiek czytany, choćby odmiennych przekonań, zawsze prędzej do czegoś się przyda, aniżeli nieczytający. [...] Drugim czynnikiem, obok czytania pism ludowych i nie ludowych na polu oświaty, są wiece, sejmiki relacyjne i zgromadzenia. One także niosą oświatę, a to nawet tym, co czytać nie umieją. Tu lud tysiącami gromadzić się powinien” (Tworek, 1899, s. 210). Istotne znaczenie miały doniesienia prasy ludowej o szerzącym się ruchu oświatowym w poszczególnych zaborach, funkcjonowaniu szkół i rozwoju pozaszkolnej oświaty, organizowaniu wycieczek krajowych i zagranicznych, podczas których można było podziwiać postępowo prowadzone gospodarstwa rolne. Wycieczki pokazywały uczestnikom inne, lepsze, bardziej wydajne formy pracy. Wskazywały również, że dzięki

oświacie i wytężonej pracy można sukcesywnie zmieniać codzienne życie wnosząc do niego elementy postępu i optymizmu.

Schyłkowy okres niewoli narodowej Polaków okazał się więc owocny w realizacji idei samokształcenia wśród wielkiej rzeszy zaniedbanej edukacyjnie ludności. To wówczas ożywił się ruch wydawniczy, który dostarczył publikacji szeroko popularyzujących różne dziedziny wiedzy. Dał również sposobność do samokształcenia dostarczając czytelnikom możliwości własnej samoedukacji. Duże uznanie należy się bez wątpienia autorom opracowań przeznaczonych do samokształcenia, którzy rozumieli znaczenie wsparcia edukacyjnego warstw ludności najbardziej zapóźnionych pod względem oświatowym. Trafiająca wówczas do ludności miast i wsi wiedza sukcesywnie animowała proces tworzenia się teorii i praktyki samokształcenia. Był to wreszcie czas napływu na ziemię polską z zagranicy nowych wzorców pedagogiczno-oświatowych, które pokazywały innowacyjne formy działań związanych ze zdobywaniem praktycznych umiejętności drogą samouctwa.

Dla rozwoju polskiej teorii i praktyki samokształcenia wielkie znaczenie miało odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. Powrót do suwerenności państwowej po wielu latach niewoli stworzył nowe, lepsze w porównaniu z okresem zaborów, warunki do rozwoju oświaty. Wprowadzono obowiązek szkolny, a odbudowywane i rozbudowywane szkolnictwo na różnych stopniach dostarczało odrodzonemu krajowi zastępy wykształconych ludzi. Coraz większego znaczenia nabierała również pozaszkolna oświata, którą starano się objąć jak największą część społeczeństwa. Pomimo różnych wysiłków odrodzonego państwa pełnym zasięgiem oświatowym nie zdołano objąć znacznej części mieszkańców ziem polskich i jeszcze pod koniec okresu międzywojennego Polska borykała się z problemem analfabetyzmu. Obowiązek szkolny nie zawsze był realizowany. Dotyczyło to zwłaszcza dzieci mieszkających na wsi, których powinnością była praca na roli. Jeszcze u schyłku okresu międzywojennego, zwłaszcza na wschodnich kresach państwa, znaczna część ludności pozostawała analfabetami.

W dwudziestoleciu międzywojennym nastąpił rozwój teoretycznych rozważań nad rolą samokształcenia. Tworzyły się różne koncepcje samokształtowania się człowieka (Matwijów, 1994). Wymowny w tym zakresie był głos filozofa marksistowskiego Władysława Spasowskiego, autora książki *Zasady samokształcenia*. Dzieło szeroko ujmowało wiele zagadnień związanych z poruszonym tematem i dawało impuls do ogólnej refleksji nad samokształceniem. Autor omówił szereg zagadnień związanych z samokształceniem, opisał jego znaczenie, ideał, zadania i formy oraz metody samokształcenia. Zwracał przy tym uwagę na ubogość polskiej literatury dotyczącej samokształcenia i konieczność korzystania z obcych, klasycznych dzieł. Spasowski wychodził z założenia, że szkoła, szczególnie tak funkcjonująca jak w okresie zaborów, nie może przygotować człowieka do realizacji zadań życiowych, stąd nieodzowne jest samokształcenie: „Już z samego faktu, że szkoła musi zajmować się masowym wychowaniem, wypływa konieczność samokształcenia

indywidualnego tem bardziej paląca dla każdego człowieka, im mniej dana szkoła zaspokaja rzeczywiste i konieczne potrzeby jednostki” (Spasowski, 1923, s. 17). Charakter nauki szkolnej uznawał autor za przymusowy, bierny, a samokształcenie za aktywny udział w przyswajaniu wiedzy i praktycznych umiejętności. Osoba samokształcąca się musi bowiem w pełni angażować się intelektualnie, pokonywać trudności stosujące na drodze samouczenia się. Spasowski chętnie nawiązywał do wybitnych pedagogów z przeszłości starając się wskazać na ich oryginalne przesłania pedagogiczne. Wiek dorosły jest jego zdaniem predysponowany do samokształcenia, a jego istotą jest ciągle samodoskonalenie się, przygotowywanie do wyzwań jakie przed człowiekiem stawia życie. Teoretyczne rozważania Spasowskiego na temat samokształcenia były w tamtym czasie nowatorskimi na gruncie polskiej pedagogiki. Stanowiły niewątpliwy wkład w rozwój rodzimej myśli pedagogicznej i dawały impuls do dalszych dyskusji odnośnie samokształcenia. Budowały świadomość, że samokształcenie powinno być istotnym elementem edukacji człowieka, tak bardzo potrzebnej nie tylko w młodości, ale i również w dalszych etapach życia. Wykład Spasowskiego idei wiążących się z samokształceniem bez wątpienia wzbogacił polską myśl pedagogiczną okresu międzywojennego o nowe treści, które do tej pory były mocno zaniedbane w rozważaniach pedagogów. Oświatą dorosłych, w tym samokształceniem, interesowało się coraz więcej pedagogów. Uznanie wzbudzały badania Władysława Okińskiego (1935) czy Heleny Radlińskiej, która już przed pierwszą wojną światową ogłosiła ważne prace ukazujące kształtowanie się myśli związanych z edukacją dorosłych.

Ważne zadania pedagogiczne spełniły instytucjonalne formy edukacji dorosłych w II Rzeczypospolitej. Skutecznie analfabetyzm zwalczała Polska Macierz Szkolna. Imponująco swą działalność pedagogiczną rozwinęła Wolna Wszechnica Polska, a takie instytucje jak Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny, uniwersytety ludowe czy instytuty rzemieślniczo-przemysłowe stale poszerzały i urozmaicały swą ofertę kształcenia. Należy jeszcze wspomnieć o działalności kulturalno-edukacyjnej świetlic czy ognisk kulturalno-oświatowych. Fenomenem i zupełną nowością tamtych czasów była edukacja radiowa dorosłych (Hellwig, 2002, s. 93–108). Pozaszkolne formy kształcenia spełniały ważną rolę w oświacie pracujących okresu międzywojennego. Pojawienie się ich było m.in. wynikiem niepełnego zaspokajania potrzeb społecznych przez ówczesny system szkolny (Hellwig, 1986, s. 143). W okresie międzywojennym teoretycy i praktycy andragogiki szeroko ujmowali i rozumieli pojęcia oświaty pozaszkolnej. Jak podkreśla Jadwiga Sutyła, celem „oświaty dorosłych miało być nie tylko kompensowanie braków szkolnictwa powszechnego i rozszerzanie podstaw wykształcenia ogólnego uzyskanego w młodości, ale także rozwijanie twórczej osobowości, udostępnianie kultury najszerszym kręgom, uczenie racjonalnego spędzania czasu, rozbudzanie zainteresowań” (Sutyła, 1982, s. 205).

Bez wątpienia okres międzywojenny przyniósł teorii i praktyce samokształcenia nowe pomysły oraz postulaty. Postępowe idee były wyraźnie

widoczne w pozaszkolnej oświacie, którą mocno rozbudowano na przykład w rolnictwie. Organizowano liczne kursy i szkolenia dla rolników (Wnęk, 2011, s. 158–172), wpajano ich uczestnikom przekonanie, że w pracy na roli nieodzowne jest czerpanie wiedzy i przykładów wyłącznie z wzorowo prowadzonych gospodarstw rolnych, uczestnictwa w różnych formach kształcenia, ale i również z samokształcenia. To samokształcenie uwidoczniało się w różnych zawodach, których wykonawcy dzięki przysposabianiu wiedzy i praktycznych umiejętności doskonalili swój warsztat pracy oraz pracowali coraz wydajniej. Liczne źródła historyczne z tego okresu pokazują niestrudzone dążenia działaczy oświatowych do aktywizacji w zakresie samokształcenia ludzi dorosłych. Wiele akcji oświatowych prowadzonych w dwudziestolecu międzywojennym padło na podatny grunt i przyniosło plon w postaci większego zainteresowania się samouctwem. Rosło wówczas znaczenie czytelnictwa, które wpływało na popularyzację wiedzy w społeczeństwie.

W latach 1945–1989 znaczenie samokształcenia znacząco wzrosło. Polska znalazła się wówczas w strefie wpływów Związku Radzieckiego i musiała realizować niektóre jego wytyczne w zakresie oświaty. Wielkim wyzwaniem było uporanie się z problemem analfabetyzmu. Tuż po drugiej wojnie światowej jeszcze część ludzi dorosłych, obywateli państwa polskiego, nie potrafiła czytać i pisać. W szerokim zakresie usiłowano rozwijać pozaszkolne formy kształcenia, organizowano różne kursy, szkolenia, prelekcje. Nigdy wcześniej do akcji oświatowej na wsi i w miastach nie zaangażowano tak dużych sił pedagogicznych. Uwidoczniła się wówczas praktyka samokształcenia w różnych zawodach, która skutecznie wspierała jakość wytwórczości rzemieślniczej, przemysłowej i rolnej. Ówczesni twórcy idei samokształcenia zachęcali do samouctwa ludzi w różnym wieku, słusznie argumentując, że edukacja ustawiczna jest niezbędna w każdym okresie życia.

W tym czasie wielkiego znaczenia nabierała pozaszkolna oświata rolnicza. Pojawiło się ważne dzieło Czesława Maziarza poświęcone andragogice rolniczej, które rozświetliło wiele zagadnień związanych z teorią i praktyką (Maziarz, 1977). Tenże autor był już wówczas znanym popularyzatorem wiedzy o samokształceniu (Maziarz, 1966) i był świadomy nieodzowności kształcenia i samokształcenia w zakresie rolnictwa. Już w okresie stalinowskim organizowano kursy i masowe szkolenia dla rolników, które uzupełniane przez samokształcenie przynosiły im niemały pożytek (Wnęk, 2012, s. 99–112). Na wieś powoli, ale sukcesywnie docierała wiedza o nowych możliwościach w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej. Coraz częściej prenumerowana przez rolników prasa dostarczała informacji o niektórych innowacjach stosowanych w rolnictwie i zachęcała do jeszcze większego wysiłku samokształceniowego. Również wśród robotników rosły ambicje związane z samokształceniem. Kursy i szkolenia organizowane w zakładach pracy zachęcały do ustawicznej pracy i realizacji celów związanych z wykonywanym zawodem. Coraz szersze otwieranie się na samokształcenie wiązało się bez wątpienia z rosnącym zapotrzebowaniem na pracowników potrafiących poprzez samouczenie się szybko dostosować do zmieniających się i rosnących wyzwań rynku pracy.

Po drugiej wojnie światowej nastąpił również rozwój literatury fachowej na temat samokształcenia. Już dwa lata po zakończeniu działań wojennych do rąk czytelników trafiła książka Kazimierza Wojciechowskiego pt. *Praca umysłowa. Podręcznik samokształcenia* (Wojciechowski, 1947). Tenże autor opublikował w 1965 r. artykuł *Samokształcenie w teorii i praktyce, w którym dokonał pionierskiej charakterystyki problematyki samokształcenia. Całość rozważań autora* podkreślała, że samokształcenie trzeba realizować. Nawiązywał przy tym do przeszłości pokazując, że drogą samokształcenia niektóre jednostki (np. Jan Jakub Rousseau) zdobyły wiedzę i sławę: „Tacy i podobni – idąc do wielkich osiągnięć – uprawiali samokształcenie, pracowali nad sobą. Uprawia je również taki, który chce z robotnika przejść na majstra, ten, co spawając do niedawna przy pomocy młotka, stara się opanować technikę acetyleny i elektryczności w spawaniu, jak również ten, który przez własne starania chce zrozumieć nowe odkrycia w naukach przyrodniczych i nowe zjawiska społeczne, polityczne itp.” (Wojciechowski, 1965, s. 350–351). Autor był świadom faktu szybkich przeobrażeń cywilizacyjnych i rosnących w związku z tym potrzeb samokształcenia. Poruszał zagadnienia starzenia się wiedzy i nieodzowności jej stałego odnawiania. Uważał, że samokształcenie pozwala na systematyczne uzupełnianie wiedzy i daje silny impuls do samodoskonalenia, uczenia się przez całe życie. Również inni pedagodzy tworzący w tamtym okresie byli skłonni określać samokształcenie jako czynność niezbędną i permanentną, jako proces społeczny (Urbańczyk, 1973, s. 230). Ważne prace na temat samokształcenia opublikowała Zofia Matulka (1979, 1982). Ujęła w nich wiele zagadnień dotyczących m.in. metod samokształcenia. Oryginalnym opracowaniem była również książka Józefa Półturzyckiego pt. *Wdrażanie do samokształcenia*, ogłoszona przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne w 1983 r. (Półturzycki, 1983). Ogólnie w ostatnich latach PRL-u wzrosło wśród polskich pedagogów zainteresowanie teorią i praktyką samokształcenia (Wujek, 2003). Ówczesne rozważania szeroko ujmowały problemy samokształcenia, dobitnie pokazywały, że jest ono nieodzowne we współczesnym świecie.

Czasy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyniosły zatem nowe rozważania na temat istoty samokształcenia. W porównaniu z poprzednimi okresami znacznie wzrosła wówczas dynamika popularyzacji idei związanych z samouczeniem się, wykorzystywania w praktyce zdobytej wiedzy i umiejętności. W latach 1945–1989 napisano ogromną liczbę prac podkreślających znaczenie oświaty w życiu człowieka, mówiących o konieczności pracy organicznej nad samorozwojem. Niepoślednie znaczenie miały organizowane w tamtym czasie akcje odczytowe dla dorosłych, które wpływały na popularyzację różnych wiadomości i wskazywały na nieodzowność ich stałego poszerzania. Pomimo presji ideologicznej zdołano nawiązać do polskich tradycji samokształcenia i wprowadzić nowe treści do pogłębionych rozważań nad samokształceniem, które już wówczas w pełni uznano za fundamentalne w edukacji człowieka.

W 1989 r. Polska ponownie stała się w pełni suwerennym państwem. Otworło to nowe możliwości rozwoju szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej.

Nastąpił wówczas znaczny rozwój szkolnictwa, powstały nowe uczelnie wyższe, w tym rozwinęło się szkolnictwo niepubliczne. Dynamicznie zaczęła wzrastać liczba studiującej młodzieży. Polska oświata, w porównaniu do poprzednich okresów, przestała się już zmagać z problemem analfabetyzmu. Edukacja na różnych stopniach szkolnictwa sprawiała, że przybywało ludzi wykształconych. Nie oznaczało to jednak, że społeczeństwo rezygnowało z samokształcenia, które traktowano jako element edukacji permanentnej (Aleksander, 2002, s. 375–385). Szybkie zmiany cywilizacyjne jakie wówczas następowały determinowały rozwój różnych form samokształcenia, które pomagały dostosować się do nowych warunków rynku pracy. Samokształcenie nabierało coraz to bardziej praktycznego charakteru, wzmacniało kształcenie kadr pracujących w przemyśle i rolnictwie. Zapotrzebowanie na samokształcenie wynikało również z powstających prywatnych przedsiębiorstw, które prowadziły różne formy wytwórczości i potrzebowały wykwalifikowanych pracowników, szybko dostosowujących się do nowych metod produkcji. Wpływ na intensywność samokształcenia miał rozwój środków masowego przekazu, które szeroko upowszechniały wiedzę. Wejście Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. zbliżyło emigrujących, pracujących dorosłych do nowych rynków pracy i spowodowało potrzebę dalszego, ustawicznego samokształcenia.

Podsumowanie

Refleksje pedagogów nad samokształceniem przez całe życie różnie rozwijały i kształtowały się w poszczególnych stuleciach. Choć namysł nad potrzebą uczenia się przez całe życie i samokształceniem pojawił się już w starożytności, to dopiero szerzej spopularyzowały go poglądy pedagogiczne wypowiedziane w XVII stuleciu przez Jana Amosa Komeńskiego. Myśli edukacyjno-wychowawcze tego wybitnego czeskiego pedagoga silnie oddziaływały przez długi okres na formowanie się koncepcji pedagogicznych innych pedagogów, którzy usiłowali znaleźć złoty środek aktywizujący ludzi do samokształcenia. Przez długi okres czasu rozważania w tym zakresie miały charakter przede wszystkim teoretyczny. W polskich warunkach praktyka samokształcenia zaistniała dopiero w schyłkowym okresie niewoli narodowej. Ówczesne wydania *Poradnika dla samouków* miały nie tylko praktyczne, ale i również symboliczne znaczenie. Zwiastowały bowiem usilne dążenia do uświadamiania masom ludzi nieodzowności samokształcenia, wychodzenia z zacofania i przezwyciężania analfabetyzmu. Różne serie wydawnicze dla samokształcących wydawane w XX w. odegrały wybitną rolę w pozaszkolnej edukacji Polaków, podkreśliły rolę własnego zaangażowania w przyswajanie i poszerzanie wiedzy, jak i znaczenie tej wiedzy w życiu codziennym, a szczególnie w pracy zawodowej. W okresie międzywojennym i po 1945 r. praktyka samokształcenia była już wyraźnie widoczna wśród szerokich rzesz ludności. Stanowiła ona znakomitą alternatywę dla osób, którym nie dane

było uzyskać pełnego wykształcenia szkolnego. Rezultaty samokształcenia uwidoczniły się wówczas wśród osób wykonujących różne zawody, powoli był likwidowany analfabetyzm, który jeszcze w okresie międzywojennym był wielkim problemem dla polskiego społeczeństwa. Praca samokształceniowa i popularyzacja wiedzy w społeczeństwie z różnych dziedzin zmniejszały odsetek ludzi nie posiadających odpowiednich wiadomości i przygotowania do wykonywania różnych zawodów, codziennego funkcjonowania w zmieniających się warunkach społeczno-gospodarczych.

Bibliografia

- ALEKSANDER, T. (2002), *Andragogika. Podręcznik dla studentów szkół wyższych*, Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wyższej Szkoły Biznesu i Przedsiębiorczości, Ostrowiec Świętokrzyski.
- ALEKSANDER, T. (2006), *Samokształcenie*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, ŻAK, Warszawa, s. 601–609.
- BIENKOWSKI, T. (1998), *Jan Amos Komeński o nauczaniu i wychowaniu*, Wyższa Szkoła Humanistyczna, Pułtusk.
- DYBIEC, J. (1996), *Od „Gospodarza jakimby być powinien” do „Encyklopedii” Macierzy. Z dziejów pozaszkolnej edukacji chłopów galicyjskiego*, [w:] *Chłopi – naród – kultura*, red. J.R. Szaflik, t. 4, *Kultura i oświata na wsi*, red. A. Meissner, Rzeszów, s. 253–265.
- HELLWIG, J. (2001), *Edukacja radiowa w procesie oświaty dorosłych w okresie międzywojennym*, [w:] *Instytucjonalne formy edukacji dorosłych w Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. E. Sapii-Drewniak i A. Stopińskiej-Pająk, Akademickie Towarzystwo Andragogiczne, Warszawa, s. 93–108.
- HELLWIG, J. (1986), *Oświata pracujących w Polsce*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa.
- JAKÓBCZYK, W. (1982), *Towarzystwo Czytelni Ludowych 1880–1939: w obronie narodowości*, KAW, Poznań.
- JAMROŻEK, W., JAKUBIAK, K. (2013), *Idea kształcenia ustawicznego w europejskiej i polskiej tradycji edukacyjnej (wprowadzenie do dyskusji)*, [w:] *Całociągowe uczenie się jako wyzwanie dla teorii i praktyki edukacyjnej*, red. naukowa E. Solarczyk-Ambrozik, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 353–360.
- KOSMOWSKA, I. (1917), *Towarzystwo Szkoły Ludowej w Galicji*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa.
- LUBCZYŃSKA, A. (2014), *„Miesięcznik Towarzystwa Szkoły Ludowej” (1901–1906) i „Przewodnik Oświatowy” (1907–1939) oraz ich wydawca – Towarzystwo Szkoły Ludowej*, [w:] *Działalność instytucji wydawniczych na rzecz oświaty i edukacji w XIX i początkach XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 247–258. <https://doi.org/10.18778/7969-144-9.20>

- MATWIJÓW, B. (1994), *Samokształtowanie się człowieka w pedagogicznych koncepcjach XX wieku*, Zakład Poligraficzny UJ, Kraków.
- MAZIARZ, C. (1977), *Andragogika rolnicza*, PWN, Warszawa.
- MAZIARZ, C. (1966), *Proces samokształcenia*, PZWS, Warszawa.
- MATULKA, Z. (1982), *Metody samokształcenia*, WSiP, Warszawa.
- MATULKA, Z. (1979), *Selekcja i synteza informacji w procesie samokształcenia*, PWN, Warszawa.
- MIĄSO, J. (1961), *Poglądy Ludwika Krzywickiego na rolę i zadania oświaty dorosłych*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, s. 215–241.
- MIĄSO, J. (1960), *Uniwersytet dla Wszystkich*, PZWS, Warszawa.
- OKIŃSKI, W. (1935), *Procesy samokształceniowe. Próba ustalenie pojęcia samokształcenia ze stanowiska socjologii*, Polski Instytut Socjologiczny, Poznań.
- Poradnik dla samouków* (1898), cz. 1: *matematyka, nauki przyrodnicze*, Skład główny w Redakcji „Prawdy”, Warszawa.
- PÓŁTURZYCKI, J. (1983), *Wdrażanie do samokształcenia*, WSiP, Warszawa.
- RADLIŃSKA, H. (1947), *Oświata dorosłych. Zagadnienia – dzieje – formy – pracownicy – organizacja*, Ludowy Instytut Oświaty i Kultury, Warszawa.
- SPASOWSKI, W. (1923), *Zasady samokształcenia*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa.
- SUTYŁA, J. (1982), *Miejsce kształcenia dorosłych w systemie oświatowym II Rzeczypospolitej*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Polska Akademia Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- TERLECKI, R. (1990), *Oświata dorosłych i popularyzacja nauki w Galicji w okresie autonomii*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Polska Akademia Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- TUROS, L. (1993), *Andragogika ogólna*, WSRP, Siedlce.
- TWOREK, M. (1899), *Czytajmy i uczmy się*, „Przyjaciel Ludu”, nr 14, s. 209–210.
- URBAŃCZYK, F. (1973), *Problemy oświaty dorosłych*, PZWS, Warszawa.
- WNEK, J. (2011), *Kształcenie rolników na specjalistycznych kursach gospodarstwa wiejskiego w latach 1918–1939*, „Rocznik Andragogiczny”, s. 158–172.
- WNEK, J. (2012), *Kursy i szkolenia masowe dla rolników w latach 1948 – 1956*, „Edukacja Dorosłych”, nr 1, s. 99–112.
- WOJCIECHOWSKI, K. (1947), *Praca umysłowa. Podręcznik samokształcenia*, „Światowid”, Warszawa.
- WOJCIECHOWSKI, K. (1965), *Samokształcenie w teorii i praktyce*, [w:] *Pedagogika dorosłych*, praca zbiorowa pod red. K. Wojciechowskiego, PZWS, Warszawa, s. 349–367.
- WUJEK, T. (2003), *Polska bibliografia oświaty dorosłych 1971–1995*, Instytut Technologii Eksploatacji, Radom.

Dr hab. Jan Wnęk

Katedra Historii i Teorii Wychowania

Wydział Psychologii, Pedagogiki i Nauk Humanistycznych

Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

Ul. Gustawa Herlinga Grudzińskiego 1, 30-705 Kraków, Rzeczpospolita Polska

j.wnek@interia.pl